

# Universe, Izabela

Czeka&#322;em tam, gdzie mia&#322;a&#347; by&#263;  
i czas Tw&#322;ej przed&#322;u&#380;a&#322;em,  
i ju&#380; do baru chcia&#322;em i&#347;&#263;,  
gdy zobaczy&#322;em Ciebie z Nim.

On - jak Elvis, &#380;el na g&#322;owie  
i Ty - jak Barbie

To by&#322; cyrk!

Kupi&#322;em pierwszy w &#380;yciu p&#322;aszcz  
za trzysta siedem z&#322;otych,  
lakierki, krawat, w&#261;ski pas,  
bo lubisz taki styl

I dla kogo to wszystko by&#322;o,  
jak my&#347;lisz Izo?

Powiedz mi!

Ref : O nie nie nie Izabelo!

O wiele za d&#322;ugo &#322;azi&#322;em za Tob&#261; jak pies.  
Nigdy wi&#281;cej nie dam si&#281; w taki uk&#322;ad wrobi&#263;!  
Wiem ju&#380; jak to jest.

A dzisiaj chodz&#281; tam gdzie chc&#281;,  
ubrany w to, co lubi&#281;,

i raz na tydzie&#324; gol&#281; si&#281;,

bo nie musz&#281; przecie&#380; l&#347;ni&#263;.

Zn&#322;ow ogl&#261;dam wszystkie nogi

S&#261; pi&#281;kne Izo!

Uwierz mi.

Ref : O nie nie nie Izabelo!

O wiele za d&#322;ugo &#322;azi&#322;em za Tob&#261; jak pies.  
Nigdy wi&#281;cej nie dam si&#281; w taki uk&#322;ad wrobi&#263;!  
Wiem ju&#380; jak to jest.

O nie nie nie Izabelo!

Niech tamten si&#281; martwi, niech &#322;azi za Tob&#261; jak pies.

Nigdy wi&#281;cej nie dam si&#281; w taki uk&#322;ad wrobi&#263;!

Wiem ju&#380; jak to jest.